

II F

choje wrazenie z Polski

10324

2

10324

W 1940 r. Przejemie wywiezli nas. Ciężko było drogę, nie było
 chleba ani wody. Przywiezli nas na potoczny Urząd i
 kilka dni lekarś poszedł do naboży. Szedłmo była na Górnym
 i ~~nie~~ w tym parochie, w którym tak przyjemnie spędzałem
 czas na zabawie i moją młodszą siostrzycką. Chama
 nasza ciężko pracowała dla nas. Tak się starała
 abyśmy nigdy głodu nie narazili. Chodziła kilometrami
 na wies, aby wyzyskać ~~nie~~ nie równość. Los nas bardzo
 dotknął i to była ~~nie~~ Przejemie do więzienia, a nasza
 najdroższa siostra umarła. I posiedli wyjechać w
 stronę Turcji. Ciężko było mieszkać w kibitkach, gdyż śnieg
 spwał-pałto było wody w kibitce. Przeważnie jedliśmy
 lepnie, z czasem ze słabymi i nieprzyjemnymi. Choć dzień nigdy
 nie zapomnę, kiedy pałcy i takimi przyjechałi do domu i rozwieli
 nas na punkt. xbowy, ze stamtąd przyjechałiśmy do Polski.

uk. IV Batorowa Krystyna